

Materiały i pomoce do wykorzystania w zabawie i pracy z dziećmi w czasie zawieszonych zajęć dydaktycznych w przedszkolu – grupa **Motyłki**.

Tematyka tygodnia: Nie jesteśmy sami w kosmosie.

Temat dnia: Ufoludki (31.01.2022)

Zestaw zabaw ruchowych nr 20:

Dzieci w siadzie na podłodze wykonują kolejne polecenia:

Siad o wyprostowanych nogach – nogi mają wyprostowane w kolanach, leżą na podłodze.

Siad z nogami ugiętymi – nogi mają ugięte w kolanach, stopy położone na podłodze, ręce obejmują kolana.

Siad skrzyżny – nogi mają ugięte i skrzyżowane, plecy proste, ręce spoczywają na kolanach.

Siad karo – nogi mają ugięte, z kolanami odchylonymi na zewnątrz i ze złączonymi stopami, plecy wyprostowane, ręce wyprostowane w górę.

Ruchy ufoludków – zabawa pantomimiczna.

Zadaniem dziecka jest wymyślenie ruchu ufoludka.

Ćwiczenia logopedyczne:

(Dzieci wykonują ćwiczenia patrząc w lustro)

Ruch planet – dzieci poruszają językiem, ruchem okrężnym, przy szeroko otwartej jamie ustnej: raz na dole, raz na górze.

Start statku kosmicznego – język mają ułożony na dolnej wardze, wzbijają go ku górze i kierują jak najdalej w stronę nosa. Następnie lądują na dalekiej planecie – język opada na dolną wargę.

Powitanie ufoludków – przesuwają język po górnej wardze w prawo i w lewo. Gdy dzieci opanują ten ruch w dokładny sposób, możemy dodać do niego ruch rąk: unoszą ręce w górę i przesuwają je, zgięte w łokciach, od lewej strony do prawej.

Wspólny posiłek – dzieci naśladują ruchy żucia przez poruszanie żuchwą, z jednoczesnym ruchem warg.

Odlot statku kosmicznego – usta mają szeroko otwarte, język (oparty o dolne zęby) wzbijają ku górze, najdalej jak się da i lądują za górnymi zębami.

Rozwiązanie zagadki:

(Autor: B. Szelańska.)

*Żyją na Ziemi? Nie! Gdzieś na Marsie!
Takie zielone i śmieszne ludki.
W kosmos latają na swoich spodkach,
A nazywają się... (ufoludki).*

Słuchanie opowiadania E. Stadtmüller – Ufoludki.

Rozmowa na podstawie opowiadania oraz ilustracji w książce (str. 46)

Wracając z przedszkola, Olek całą drogę podśpiewywał śmieszny piosenkę o zielonych ufoludkach.

– Dzisiaj każdy rysował ufoludka – opowiadał tacie – to znaczy, jak go sobie wyobraża, i okazało się, że każdy inaczej. Ufoludek Olgi miał trąbkę zamiast buzi, ufoludek Marcina jedno wielkie oko, na dodatek na brzuchu, ufoludek Madzi był w różowe kropki, a ten Rafała miał antenkę na czubku głowy. Pani powiedziała, że jest pod wrażeniem naszej wyobraźni. A ja to nawet bym chciał, żeby taki prawdziwy ufoludek wylądował na naszym podwórku.

– A czy ufoludki potrafią stawiać babki z piasku? – zainteresowała się Ada.

Olek przewrócił oczami. Zupełnie nie podobał mu się pomysł zapraszania gości z kosmosu do... piaskownicy.

– Nie wiem, czy potrafią, ale myślę, że mogłyby się nauczyć – odpowiedział całkiem poważnie tata. Wieczorem Olek, już umyty i przebrany w piżamę, tak niby od niechcenia, zerknął przez okno. Nagle... nie, to nie do wiary! Jakiś zielony ludzik spacerował sobie spokojnie wokół piaskownicy. W pewnej chwili ostrożnie wszedł do środka i zaczął uważnie przyglądać się rządowi babek.

– Będzie lepił nowe... – przemknęło Olkowi przez myśl. – Tylko jak to możliwe? Przecież pani wyraźnie mówiła, że ufoludki żyją tylko w naszej wyobraźni...

Zielony stworek jakby słyszał jego myśli. Zadarł głowę, odnalazł wzrokiem okno pokoju Olka i uśmiechnął się od ucha do ucha, ukazując trzy wielkie zęby o metalicznym połysku.

– Mamo, mogę wyjść na podwórko? – zawołał Olek, biegnąc w piżamie do przedpokoju.

– Żartujesz sobie, prawda? – upewniła się mama.

– Ale w piaskownicy jest ufoludek...

– To pomachaj mu przez okno i wskakuj do łóżka.

Olek westchnął głęboko. A taka była okazja do nawiązania międzyplanetarnej przyjaźni... Nazajutrz, gdy szedł do przedszkola, przystanął na chwilę w miejscu, w którym widział przybysza z kosmosu.

– I co, zostawił jakieś ślady? – spytała z uśmiechem mama.

Olek już miał odwrócić się na pięcie, gdy jego wzrok padł na mały zielony kamyk, którego nigdy wcześniej tu nie było. Z bijącym sercem wsunął go do przepastnej kieszeni spodni i w podskokach pobiegł za mamą.

Pytania do tekstu:

- Co rysowały dzieci w przedszkolu?
- Gdzie Ada chciała zaprosić gości z kosmosu?
- Kogo zobaczył Olek wieczorem przez okno?
- Co znalazł Olek rano w piaskownicy?
- Czy ufoludki są na świecie?

Śluchanie ciekawostek na temat kosmosu:

Planeta, na której żyjemy, nazywa się Ziemia. Na Ziemi jest więcej mórz i oceanów niż lądów, dlatego nazywana jest Niebieską Planetą. Ziemia krąży wokół ogromnej świecącej gwiazdy, która nazywa się Słońce. Dzięki Słońcu mamy światło i ciepło na naszej planecie. Zbiór planet, które krążą wokół Słońca, nazywamy Układem Słonecznym. W Układzie Słonecznym występuje Słońce oraz 8 planet: Merkury, Wenus, Ziemia, Mars, Jowisz, Saturn, Uran, Neptun. Naukowcy tylko na Ziemi odnaleźli życie. Wszystkie gwiazdy, planety, galaktyki, pyły i gazy tworzą ogromną przestrzeń zwaną kosmosem. Naukowcy badają wszechświat za pomocą ogromnych teleskopów astronomicznych i statków kosmicznych, które wykonują wiele pomiarów. Statki te mogą być bezzałogowe lub z astronautami na pokładzie. Astronauci to ludzie, którzy odbywają loty w kosmos i badają przestrzeń kosmiczną.

Następnie rodzic wyjaśnia pojęcie grawitacji jako siły przyciągania kuli ziemskiej:

Przyciąga wszystkie przedmioty i dlatego spadają one na ziemię, kiedy je wypuścimy z rąk. Jedne spadają szybciej (np. kredka), inne wolniej (np. piórko). My też jesteśmy poddani sile grawitacji i dlatego gdy podskoczymy – opadamy na ziemię (dzieci podskakują i sprawdzają czy opadają na ziemię).

Oglądanie filmu edukacyjnego:

<https://www.youtube.com/watch?v=Aug7FRYvIHU>

Aktywność plastyczna – Ufoludek

Dzieci wypełniają obrazek kolorami według własnego pomysłu (dowolny rodzaj kredek, farby, flamastry, wyklejanki, brokat itd.) – Prosimy o przesłanie zdjęcia pracy dziecka, podpisanej imieniem i nazwiskiem, na adres: biuro@fundacja-lider.pl do dnia 01.02.2022r.

Życzymy udanej zabawy! 😊

.....
(imię i nazwisko dziecka)

